

J. Fazekas u E. Gierka

20 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął przebywającego w Polsce członka Politycznego Komitetu Wykonawczego KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, wicepremiera rządu SRR Janosa Fazekasa.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepre-

H. Jabłoński przyjął ambasadora Kostaryki i dyrektora FPD UNICEF

Przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI przyjął 20 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Republiki Kostaryki ARNOLDO AMRHEIN PINTO, który złożył listy uwierzytelniające. Obecny był podsekretarz stanu w Ministerstwie Spr. Zagranicznych MA-

Sesja WRN w Elblągu

Dzisiaj o godz. 11 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Elblągu odbędzie się XVIII zjazdowa sesja WRN. W toku obrad radni rozpatrzą m. in. dwa tematy. Pierwszy z nich dotyczy rozwoju usług dla rolnictwa, świadczonego przez spółdzielnie kółek rolniczych, spółdzielców wiejską i państwową oraz osiedli maszynowe oraz wytyczenia zadań w tym zakresie do 1985 roku.

Drugi temat natomiast związany jest z oceną działalności gminnych rad narodowych w Elblągu, Godkowie, Płoskini i Ryjewie.

Zostaniej CHWILI

RZYM. — Znamąca działaczka Włoskiej Partii Komunistycznej, Nide Jotti, jako pierwsza w historii Włoch kobieta została wybrana przewodniczącą Izby deputowanych parlamentu.

W środę po południu zebrała się na inaugurację sesji również Izba wyższa parlamentu włoskiego, która także dokonała wyboru swego nowego przewodniczącego, zostając ponownie Amintore Fanfani.

Prokurator domaga się kary wieloletniego więzienia dla hitlerowskiego mordercy

Kary wieloletniego więzienia dla byłego SS-hauptsturmführera, komendanta podobozu w Gassen — Waltera Knopa — zażądał oskarżyciel publiczny przed sądem w Kolonii. Według prokuratury, Knop może zostać uznany winnym co najmniej 33 zabójstw dokonanych w więzieniach tego podobozu. Zostali oni zamordowani w lutym 1945 roku w czasie marszu ewakuacyjnego.

W toczącym się od dziesięciu miesięcy procesie, sąd przesłuchał ok. 100 świadków, których zeznania obciążały Knopa. Wiele materiału dowodowego, wskazującego na szczegó-

Próba z rakieta „Trident”

Amerkańska marynarka wojenna przeprowadziła kolejną próbę z rakieta „Trident”. Pocisk wystrzelono z okrętu podwodnego w stanie zanurzenia, znajdującego się w odległości 80 km od wybrzeży Florydy. Jest to już trzeci tego typu eksperyment w tym roku. Pierwsza próba przeprowadzona 10 kwietnia br. skończyła się fiaskiem.

(PAP)

Obrady polsko-rumuńskiej komisji współpracy gospodarczej

20 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady XIII sesji polsko-rumuńskiej komisji współpracy gospodarczej. Delegacji polskiej przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak, delegacji rumuńskiej — członek Rumuńskiego Komitetu Wykonawczego KC RPK, wicepremier Janos Fazekas.

W czasie obrad oceniono stan dotychczasowej współpracy gospodar-

Perspektywy startu promu kosmicznego

W ciągu najbliższych dwóch tygodni NASA ma podać nowy wstępny termin wyprawy pierwszego pojazdu nowej generacji — amerykańskiego promu kosmicznego, startującego tradycyjnie jak rakieta, ale ładującego lotem ślizgowym jak samolot. Ustalona poprze-

Nowy prezydent Ugandy

Agencja Reutersa powołała się na rozgłosie radiowym w Nairobi, podała, że prezydent Ugandy Jusufu Lule porzucił plastowane stanowisko i opuścił kraj. Lule został prezydentem Ugandy przed dwoma miesiącami po obaleniu dyktatora marszałka Idi Amina.

Spotkanie z prawnikami województwa elbląskiego

Wczoraj członkowie Sekretariatu KW PZPR z I sekretarzem KW Antonim Polowinskiem i wojewodą elbląskim Leszkiem Lorbickim spotkali się z aktywnymi prawnikami województwa. Prezes Sądu Wojewódzkiego Eugeniusz Wala i prokurator wojewódzki Antoni Dykowski poinformowali o bieżących kierunkach pracy wymiaru sprawiedliwości oraz przedstawili problemy

Trwa konflikt w Nikaragui

Salwadorska organizacja polityczno-wojskowa „Ludowe siły wyzwolenia” ogłosiła deklarację, że władze wojskowe Salwadoru kierują bronią, amunicją i żołnierzami do Nikaragui, by wesprzeć reżim dyktatora Anastasio Somozy. Autorzy dokumentu precyzują, że przetrzaski takich dokonań droga lotnicza m. in. 7 i 8 bm. Przypuszczają, że w konflikt nikaraguański może też poważnie zaangażować się Honduras. Z informacji pras latynoamerykańskiej wynika, że Somoza szuka desperacko pomocy również w Gwatemali oraz w innych krajach, które uważa za sojuszników.

Zwraca uwagę wtorkowy komentarz meksykańskiego dziennika „Excelsior” podkreślający, że Stany Zjednoczone czynią maksimum wysiłków, by utrzymać dyktatora nikaraguańskiego przy władzy. Obecnie — pisze dziennik — gdy znajduje się on w nadzwyczaj krytycznej sytuacji, władze USA opowiadają się za zwolnieniem przez Organizację Państw Amerykańskich (OPA) posiedzenia ministerialnego, aby rozważyć polityczne aspekty sytuacji w Nikaragui.

Warto tymczasem przypomnieć, że w ślad za Meksykiem także Kostaryka, Ekwador i w bieżącym tygodniu Panama zerwały stosunki dyplomatyczne z reżimem Somozy, a pięć państw południowoamerykańskich (Brazylia, Kolumbia, Ekwador, Peru, Wenezuela) uznało siły powstańcze Frontu Wyzwolenia Nikaragui za nielegalną stronę walczącą.

(PAP)

Na losy Wielkiej Loterii Fantowej „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”!

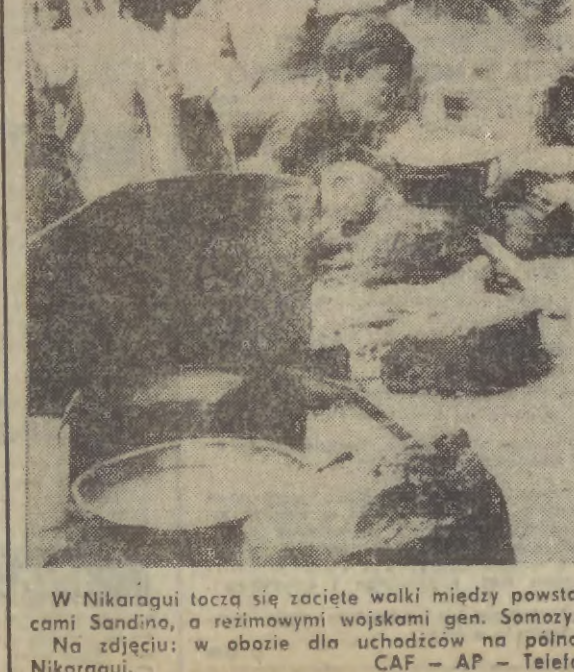
Wielkie wygrane!

■ „Fiaty 126p” ■ przyczepy kempingowe ■ bony samochodowe PKO ■ telewizory ■ pralki automatyczne ■ motorowery ■ kajaki ■ sprzęt gospodarstwa domowego oraz wiele innych atrakcyjnych fantów!

Szansa na wielką wygraną za 10 złotych

To twoja szansa!

Co czwarty los wygrywa!



W Nikaragui toczy się zacięta walka między powstańcami Sandino, a reżimowymi wojskami gen. Somozy. Na zdjęciu: w obozie dla uchodźców na północy Nikaragui.

CAF — AP — Telefoto

Z pobytu delegacji parlamentu Republiki Indii w Polsce

Przebywająca w Polsce na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL delegacja parlamentu Republiki Indii na czele z przewodniczącym izby ludowej parlamentu Kewadorem Sadanandem Hegde kontynuuje podróż po naszym kraju. Po pobycie na Wybrzeżu gdańskim, gdzie parlamentarzyści Indii zapoznali się z rozwojem gospodarki morskiej i zwiedzili zabytki Gdańska, 20 bm. delegacja odwiedziła Kraków i Oświęcim.

W środę przed południem parlamentarzyści Indii spotkali się z władzami Krakowa oraz zapoznali się z rewaloryzacją zabytków miasta i jego rozwojem. Goście indyjscy zwiedzili m. in. Collegium Maius, Uniwersytet Jagielloński, krakowską Starów-

Uruchomienie kombinatu handlowo-gastronomicznego dla gości Dni Morza w Szczecinie

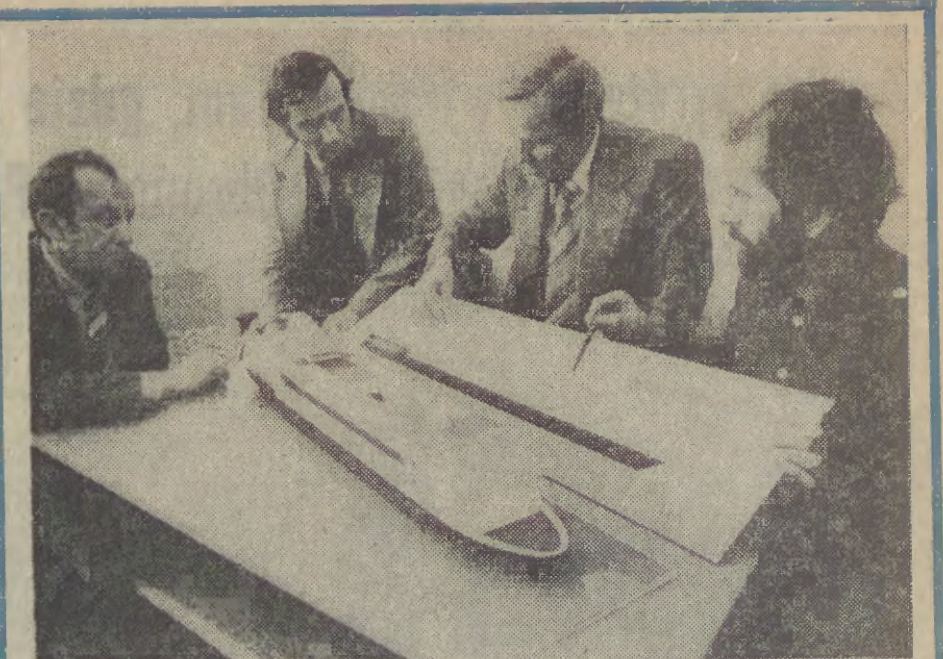
W centrum Szczecina na placu Adama Mickiewicza otwarto 20 bm. największy w tym mieście kombinat handlowo-gastronomiczny. Na 11 tys. metrów kwadratowych usytuowano 80 stoisk handlowych i usługowych oraz kilkanaście punktów żywienia. Wszystkie czynne będą przez cały czas trwania Dni Morza.

W związku z tym przygotowane wiele atrakcyjnych imprez, które odbywać się będą przez kilka najbliższych dni w rejonie szczecińskiego Podzamcza, na Wałach Chrobrego oraz na bulwarze Nadodrzańskim. Nowy kombinat handlowo-gastronomiczny usytuowano niemal na ich zapleczu. Stoiska są dobrze zaopatrzone, a czynne na wolnym powietrzu punkty gastronomiczne serwują wiele smacznych potraw.

(PAP)

19 bm. w pięciu hotelach w Belfasce ekstremiści irlandzcy podłożyli ładunki wybuchowe. Eksplozje spowodowały pożary, są także ofiary w ludziach.

CAF — AP — Telefoto



W Biurze Projektowo-Konstrukcyjnym Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego zespół projektowy w składzie prof. dr inż. Jerzy Piskorz-Nalecki (kier. zespołu), mgr inż. Andrzej Sliwczński, inż. Zbigniew Anosowicz i architekt mgr inż. Florian Gryzbowski, mgr inż. Kazimierz Chudziński przy współpracy innych pracowników Biura Konstrukcyjnego opracowuje w czynie społecznym na 35-lecie PRL projekt następcy naszego transatlantyku tss. „Stefan Batory” opracowywana jednostka nosi nazwę roboczą ms. „Polonia”.

Badania bilansu wodnego Bałtyku

Zakończył się pierwszy etap międzynarodowego programu badawczego pod nazwą „Bilans wodny Bałtyku” prowadzonego wspólnie przez kraje nadbałtyckie. Przez kilka lat dokonano intensywnych badań hydrologicznych i meteorologicznych, mających wpływ na ilość i jakość zasobów wodnych Bałtyku. Obecnie grupa ekspertów przygotowuje projekt monografii hydrologicznej tego morza.

Jak informuje główny koordynator programu „Bilans wodny Bałtyku” — prof. Zdzisław Mikulski z Uniwersytetu Warszawskiego, dotychczasowe badania przyniosły wiele cennych materiałów. Wyniki badań pozwalają na zmianę dotychczasowych poglądów na wiele zjawisk występujących na Bałtyku. W badaniach uwzględniono da-

Powódź w Austrii

Padające od kilku dni ulewne deszcze doprowadziły w północno-zachodnich rejonach Austrii do gwałtownego wylewu rzek i górskich strumieni. W dolinie Wochau poziom wody na Dunaju wzrósł o ponad 1,5 m. Pod wodą znalazło się wiele gruntów uprawnych.

W związku z powodzią lub jej groźbą zamknięto zostało wiele dróg górskich. Wiele miejscowości w górach Tyrolu, Górnej Austrii i Salzburga jest odciętych od świata. Szkody wyrządzone przez klęskę żywiołową ocenia się na setki milionów szwajcarskich franków.

Postęp w likwidacji skutków nagłej powodzi w Wałbrzychu

Środa 20 bm. była trzecim z kolei dniem wyjątkowej pracy mieszkańców Wałbrzycha przy usuwaniu skutków groźnej, nagłej powodzi. Ponad 100 zespołów strażaków i pracowników służb komunalnych wywypomowało wodę z 200 zalanych domów, magazynów, sklepów, obiektów produkcyjnych. Ogółem usunięto już wodę z ponad 1000 budynków mieszkalnych. Ekipy specjalistów Zakładu Energetycznego naprawiły kilkadziesiąt kilometrów napowietrznych linii średniego napięcia, wyremontowały także kilkadziesiąt zatopionych stacji transformatorowych. Pracownicy wałbrzyskiego „Dalgazu” usunęli już wszystkie przekięty i niebezpieczne sieci gazowe. Odnalazła trzeba także postęp w naprawach sieci wodociągowej na terenie dzielnicy „Podgórze” i „Nowe Miasto”, ich mieszkańców są jeszcze zaopatrywani w wodę specjalnymi samochodami-cysternami.

Dla większości zakładów przemysłowych Wałbrzycha środa była już dniem normalnej pracy. Zalogi trzech kopalń węgla kamiennego („Wałbrzych”, „Thorez” i „Victoria”) odniosły duży sukces, przyspieszając znacznie akcję odwadniania zalanych przez wodę szybów i urządzeń. Podjęto ambitną decyzję przywrócenia pełnych zdolności wydobywczych wałbrzyskich kopalń do końca bieżącego tygodnia.

Także Wałbrzyskie Zakłady Porcelany pracowały już normalnie produkując wyroby dla kraju i na eksport. Bez przerwy pracuje także załoga zakładów koksowniczych, a także miejscowej Huty Szkła „Wałbrzych”.

Pracowała była ostatnia doba dla brygad drogowców, które przystąpiły energicznie do generalnych remontów najważniejszych dróg komunikacji ulic w centrum miasta.

Znacznym postęp w likwidacji skutków powodzi odnotować należy także na terenach miast i wsi woj. wałbrzyskiego. Wykorzystu-

jac słoneczną, ciepłą pogodę oraz szybkie opadanie wody w rzekach rolnicy osuszyli kilka tysięcy hektarów gruntów — wybudowano bowiem setki rowów odwadniających i kanałów.

Zapewniono już bardziej regularną komunikację po między Wałbrzychem, Dzierżoniowem, Świdnicą, Kłodzkiem. Rozpoczęto odbudowę kilkunastu mostów zniszczonych przez żywioł, drogowcy sprawnie remontują najważniejsze uszkodzone drogi (ogółem trzeba ich w woj. wałbrzyskim wyremontować 100 km).

Ekipy pracowników służby zdrowia rozpoczęły 20 bm. na terenie woj. wałbrzyskiego akcję masowych profilaktycznych szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu. Od rana do wieczora szacuje szkody powodziowe w woj. wałbrzyskim blisko 100 pracowników Państwowego Zakładu Ubezpieczeń wypłacają doroczne kwoty odszkodowań.

(PAP)

„Nie nowa, lecz nowoczesna”

250 gatunków stali z Huty im. Lenina

Okolo 6,7 mln ton stali rocznie w 250 gatunkach wytwarza największy w kraju producent wyrobów hutniczych — Krakowski Kombinat Metalurgiczny im. Lenina. Np. pomyslnie zakończone w roku ubiegłym próby pozwoliły na uruchomienie produkcji seryjnej taśm do kieszekopów. Do końca br. huta opuści kilkadziesiąt ton tego wyrobu. Druga nowością kombinatu są blachy niezbędne do produkcji artykułów gospodarstwa domowego, głównie wanien i zlewozmywaków. Blach tych kombinat wyprodukuje do końca br. ok. 6 tys. ton. Przemysł ciężki musi tu nadążyć za rosnącymi potrzebami budownictwa mieszkaniowego, stąd pilna konieczność intensyfikacji produkcji blachy a równocześnie — zastępowania polskimi wyrobami hutniczymi kosztownego importu.

W Hucie im. Lenina trwa również praca nad wdrożeniem do seryjnej produkcji blach gorąco walcowanych z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. Dynamicznie rozwijają się polski przemysł motoryzacyjny, rosnąca ilość nowych typów samochodów stwarza dla kombinatu wieloletnie zadanie. W Krakowskim Kombinate Hutniczym, prowadząc bieżący nadzór jakościowy oraz proponując nowe wymagania ilościowe, asortymentowe i jakościowe.

Sprawa jakości jest dla huty problemem pierwszorzędnej wagi, a praktycznie realizacja zadań w tym zakresie jest już wymierna w liczbach. W roku 1978 stopniem wartości reklamacji do wartości produkcji sprzedanej wyniósł 0,21 procent; w pierwszym kwartale br. stopień ten zmalał do 0,09 proc. i hutnictwo zalogoło robi wszystko, by zmniejszyć go nadal, poprzez jeszcze bardziej rygorystyczne przestrzeganie norm technologicznych i szeroko pojętą dyscyplinę pracy. Z pomocą przychodzi hutnikom naukowcy krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej, prowadząc bieżący nadzór jakościowy oraz proponując nowe rozwiązania technologiczne. Sam

proces technologiczny ulega ciąglej modernizacji i huta nie idzie na nią niechętnie. Tylko w roku bieżącym z funduszu postępu technicznego-ekonomicznego wydała się na modernizację 200 mln zł. Wskazywać na to nie wolno, ponieważ nie wolno walczyć o jakość, a nie o ilość. Stale się również zadowala, że każdorazowy remont określonych urządzeń kombinatu przynosi efekty wielokrotnie ich zdolności produkcyjnych, poprawę jakości wyrobów i polepszenie warunków pracy robotników. Takie były efekty kapitalnych remontów konwertorów nr III i pieca typu „Tandem”, który otrzymał nowoczesną aparaturę kontrolno-pomiarową, umożliwiającą lepsze sterowanie procesem produkcyjnym. Oddawany obecnie po kapitalnym remoncie największy wielkopieć nr V będzie mógł „wygospodarować” poważne oszczędności materiałowe. Wszystkie te prowadzone bez przerwy w Hucie im. Lenina prace powiodą, jest ono — mimo swych 30 lat — w pełni nowoczesne, zaś jej produkcja w coraz szerszym stopniu zaspokaja rosnące potrzeby gospodarki narodowej, głównie budownictwa i motoryzacji.

(PAP)

Porozumienie iracko-syryjskie w sprawie zjednoczenia obu państw

Jak ogłosił w środę na konferencji prasowej w Bagdadzie minister informacji Iraku, Saad Kasem Hamudi, Irak i Syria uzgodniły utworzenie jednego państwa kierowanego przez jednego prezydenta i jeden centralny rząd. Także armia, flaga narodowa i hymn narodowy będą wspólne. Decyzje w tej sprawie zapadły po 4-dniowych rozmowach syryjskich na najwyższym szczeblu, z udziałem prezydentów al-Bakra (Irak) i Asada (Syria). Procesem integracji wszelkich instytucji państwowych kierować będzie Wysoki Komitet Polityczny.

Jak informuje iracka agencja prasowa INA, rozmowy bagdadzkie przyniosły uzgodnienie zasad integracji, faktyczne zjednoczenie obu państw zostanie natomiast dokonane w najbliższych dniach. W tym celu w najbliższym czasie po ustaleniu praktycznych kroków. Prace nad zjednoczeniem będą kontynuowane w czasie kolejnego spotkania przywódców obu krajów, które odbędzie się w stolicy Syrii — Damaszku, za 3 miesiące.

W sprawie wielu krajów arabskich — Jordani, Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Bahrajnu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich — po dacie agencja Reutersa — powitano z zadowoleniem decyzje podjęte w Bagdadzie, jako doniosły krok na drodze zbliżenia arabskiego i umocnienia walki Arabów o sprawiedliwy ład na Bliskim Wschodzie.

(PAP)

Komunikat TV

Dnia 22. 06. 1979 r. o godzinie 14.55 Telewizja Polska w programie I w kolorze oraz Polskie Radio w programie I przeprowadzą uroczystości 30-lecia rozpoczęcia budowy Huty im. Lenina.

Nowy skład rządu egipskiego

W Kairze podano do wiadomości skład nowego rządu egipskiego, premiera Mustafy Chaila. Jest on niemal identyczny ze składem poprzedniego gabinetu tego państwa, nie nastąpiły zmiany na kluczowych stanowiskach ministra obrony, spraw wewnętrznych i gospodarki.

W skład gabinetu weszło trzech nowych ministrów. Zmiana rządu była formalnym następstwem niedawnych wyborów parlamentarnych w Egipcie. Do zgromadzenia narodowego (parlamentu) wybrani zostali wyłącznie posłowie popierający politykę prezydenta Sadata.

(PAP)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk, dziś na Wybrzeżu zachmurzenie ma być umiarkowane. Temperatura rano 12-14, w ciągu dnia 20-24 st. Wiatry słabe, przeważnie wchodzące.

Orientacyjna na następną dobę: bez opadów. Temperatura bez większych zmian.

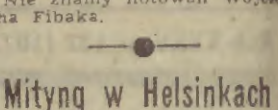
(PAP)

Borg notowany
najwyżej

Faworytem tegorocznego turnieju Wimbledonskiego jest John Borg, od trzech lat nie pokonany na trawistowych kortach londyńskich. Angielscy bookmacherzy przyjmują zakłady 11:10 na Borgia.

A oto notowania innych czołowych tenisistów: John McEnroe 2:1, Jimmy Connors 4:1, John Gerulaitis 12:1, Roscoe Tanner 16:1, Victor Pecci 25:1, Guillermo Vilas i Arthur Ashe - obaj po 35:1.

Nie znamy notowań Wotke.



Kilka dobrych wyników
zreperowano podczas międzynarodowego
mityngu lekkoatletycznego.

Na doskonałym poziomie stał oszczepem młodożytych triumfował reprezentant NRD – Wolfgang Bärthel z wynikiem 88,28. Drugiej miejsce zajął Fin Arto Häkkinen – 86,90, a trzeci był mistrz olimpijski z Montreala Miklos Nemeth (Węgry) – 86,10.

Bieg na 110 m ppt. wygrał kanadyjski mistrz olimpijski z Melbourne Nehemiah (USA) – 16,36 wyprowadzając Wiktoras Iasnikiowa (ZSRR) – 18,89.

awody lekkoatletyczne
w Gdańsku i Elblągu

Dziś o godzinie 18 nadanie Lechii we Wrocławiu będzie się wojewódzki mecz lekkoatletyczny, w którym

• • •
Interesująco zapowiadała się

notnie i niedzielne zawod
koatletyczne w Elblagu. W
botę (godz. 15) w park
odrzewie odbędą się ogólno
lskie zawody w chodzie

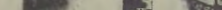
K-4850



УДБ




„Bartek“



Barter
in the
city

I ZAOSZCZĘDZI CZAS

ułatwi pracę

Zapraszamy P.T. Klientów w dniu 21. 6. br. o godz. 16.30 na

pokaz użytkowania robota wieloczynnościowego BARTEK do Do-
mu Handlowego Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wo-

wewnętrzny „BRYZA” w Sopocie, ul. Boh. Monte Cassino 43.

K-4856

POMOC kuchenną ZATĄŻ
przyjme. Warunki b. do-
bre. „Starka”, Gdańsk —

PRACOWNIKA w zał.
dział. zlotniowym

zawiadania członków,

RÓŻNE że należności z tytułu oprocentowania udziałów za lata ubiegłe wypłacać będzie z dniem

POGOTOWIE telewizyjne.
Tel. 41-17-29. G-8258
GABAŻ Gdańsk Dąbrowa

do biura spółdzielni przy ul. Głównej 1 (Kałdowo).

PRZEPROWADZKI. Tele-
fon 41-60-94. G-5214

POGOTOWIE telewizyjna.
Tel. 41-92-21.

ZARZĄD GS
K-4614

et. 81-89-94. G-9813

la kwidzyńskiej budowie

UCHWAŁA ta, a także pomoc w rozwiązywaniu niektórych problemów, stanowiła znaczny dopiód dla budowlanych. W ostatnim okresie przed wszystkim poważnie zwiększyła się liczba zatrudnionych w Kwidzynie ludzi. Szacuje się, że do dodatkowego w budowie przedsiębiorstwa zwiększyły liczbę swoich pracowników o około 900 osób. Obecnie więc przy budowie fabryki pracuje około 5,5 tysiąca ludzi, z czego 3,9 tys. przy tak zwanych robotach bezpośrednich. Znaczenie więc zwiększyło się tempo prac, zaś zadania miesieczne realizowane są pomyślnie. Na budowie trwają już próby tak ważnych dla produkcji elementów jak kocioł korowy i węglowy, a także szeregi innych urządzeń. W najbliższym okresie tempo prac jeszcze bardziej wzrośnie. Jeżeli bowiem w I kwartale bieżącego roku wykonano tutaj prace wartości 300 milionów złotych, to na drugi kwartał przypada dwukrotnie więcej — 620 milionów, na trzeci zaś 700 milionów i tylko w czwartym kwartale nieco mniej, bo 420 milionów złotych.

Szybki liczebny wzrost załogi, jeszcze zresztą nie zakończony, powoduje oczywiście określone kłopoty. Ludzie mieszkają już nie tylko na terenie Kwidzyna i najbliższych okolic, ale dojeżdżają samochodami do pracy z miejscowości leżących w promieniu 30 i więcej kilometrów: z kwatery w Gnieźnie, Pelplinie, Grudziądzu i wielu innych miejscowości. Nie ułatwia to pracy, ani jej należytej organizacji, ogromnie też podraża koszty. W ten sposób nasza część biedy popełnione przy rozpoczynaniu tej wielkiej inwestycji, do której ani inwestor, ani wykonawcy nie byli należycie przygotowani. Aktualnie kierownictwo budowy stara się o wydzierżawienie ośrodków wypoczynkowych, leżących w okolicach Kwidzyna, a także szkół nieczynnych w okresie wakacji. Trzeba bowiem w miesiącach letnich pomieścić gdzieś dodatkowo liczne grupy pracowników, angażowanych przez przedsiębiorstwa lub też kierowanych na budowę przez macierzyste jednostki. O tym jak to stwarza problemy zaopatrzenia

2 kwietnia br. na budowie Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie odbyło się posiedzenie Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Elblągu. W posiedzeniu tym, obok członków Sekretariatu KW z sekretarzem ANTONIM POŁOWNIAKIEM, uczestniczyli wiceprezjerzy KAZIMIERZ SECOMSKI i LONGIN CEGIELSKI, a także liczni przedstawiciele Komisji Planowania Gospodarczego oraz dwóch zainteresowanych resortów: budownictwa i leśnictwa. Podjęto wówczas szereg ustaleń mających na celu usprawnienie przebiegu procesu inwestycyjnego, poprawę rytmiczności dostaw, przede wszystkim materiałów budowlanych, określenie sporu terminów, które obowiązują zarówno inwestorów, jak i wykonawców itd. Czasu jest, jak wiadomo, coraz mniej, bowiem jeszcze w tym roku powinna zacząć pracować celulozownia, która musi dać już pierwszą produkcję.

we, społeczne i inne, lepiej nie wspominać. Najważniejsze jednak jest to, że budowa nabrała nowego tempa i wszystkie zadania, które na niej i w jej najbliższym otoczeniu stoją, zostaną dotrzymane. Zatem celulozownia zacznie już spłacać ogromne środki, wyłożone przez skarbnictwo państwa na jej budowę.

Celulozownia jest już gotowa w stanie surowym i trwa w tym ogromnym obiekcie montaż urządzeń technologicznych, instalacji itp. Na ukończeniu jest sieć uzbrojenia podziemnego, sieć torów i wiele obiektów, a także sieć zasilania w energię elektryczną. Inny ważny odcinek budowy to gospodarka wodno-ściekowa. W ostatniej fazie realizacji znajdują się jej najważniejsze urządzenia, jak ujęcie wody i jej uzdatnianie. W fazie końcowej są też urządzenia mechaniczne i biologiczne oczyszczalni ścieków, bez uruchomienia których niemożliwa byłaby produkcja celulozy.

Wiele jest jednak także na budowie problemów, które mimo wszelkich starań nadal hamują tempo robót. Przede wszystkim dokumentacja. Wielokrotnie już na temat konieczności dotrzymania terminu dostaw dokumentacji do przedsiębiorstwa wykonawczych dyskutowano, a nawet podejmowano stosowne ustalenia. Niestety, na tym odcinku sytuacja nie uległa poprawie i nadal brakuje wielu elementów dokumentacji, przegrywającej przez nasze krajowe biura projektowe. Oczywiście, nie ma sensu nazywać czytelników wykazami owych braków dokumentacyjnych, jest ich jak wiele, że depesz z posągami nadawane teleksami do biur projektowych mają tasiemcową długość. Dodatkowym utrudnieniem

jest konieczność przerabiania i aktualizowania dokumentacji już dostarczonej na budowę. Tak np. obecnie aktualizuje się dokumentację dostarczoną do Kwidzyna w listopadzie, październiku ubiegłego roku. Nie trzeba wyjaśniać

S. Lewicki

jak bardzo komplikuje to pracę, ile stwarza problemów technicznych itd. Odnosi się wrażenie, że biura projektowe były i są nadal zupełnie nie przygotowane do prowadzenia tak wielkiej budowy.

Problemem nadal nie rozważanym są dostawy drob

nych elementów jak kolnierze, złącza, śruby, elementy z tworzyw sztucznych itp. Pokazywano mi na budowie wykaz zamówień i realizowanych dostaw. Jest to dokumentacja wręcz żenująca. Na kilkadziesiąt zamówionych elementów, które powinny nadejść w określonych, ściśle precyzowanych terminach, wytwórcy dostarczają kilka lub kilkanaście sztuk. Efektom jest to, że bardzo często monterzy nie mogą pracować zgodnie ze swoimi planami. Tak np. ostatnio, bardzo zresztą dobrane pracownicy „Instal” Rzeszów przysłał do Kwidzyna telex, w którym pisał, że jeżeli nie poprawi się zaopatrzenie w elemen-

ty potrzebne do montażu, wstrzymały wysyłkę kolejnej grupy monterów, bardzo potrzebnych w Kwidzynie. „Instal” informuje także, że rozważa ewentualność odwołania sporej grupy swoich ludzi z Kwidzyna, bowiem nie ma sensu, żeby siedzieli oni tam bezczynnie, kiedy wiele innych placów budowy ma dla nich zajęcie.

Ostatnio zaś do grona „utrudniaczy” wielkiej budowy doszła kolej. Oto postanowiono, że na pewnym odcinku muszą być przebudowane gotowe już torowiska. Ponadto należy wymienić podłoża pod torami do głębokości 2 metrów. Nie byłoby z tym większego problemu, bowiem owa przebudowa dotyczy kilku-kilumetrowego odcinka, gdyby nie to, że odcinek ten leży na taw. torach szlakowych. A zatem jego przebudowa skutecznym uniemożliwi całą stację obsługi kwidzyńskiej budowy. I przyznam, że czegoś tutaj nie rozumiem. Przecież chyba podłoża pod torami było badane przez specjalistów i dobrze było wiadomo, gdzie leży tor się buduje. Czyżby więc znowu ktoś czegoś nie dopatrywał, a może jest to zwykłe niedbalstwo, za które płacić będzie gospodarka narodowa?

Problemem, za który winę ponosi inwestor, jest też nadal odnalezienie potrzebnej aktualnie do montażu maszyny czy urządzenia, bowiem w nawałnej dostawie, nie pukaładach, w jakimś porządku, lecz tam, gdzie aktualnie było miejsce. I nie jest to wcale proste odnalezienie w tym ogromnym składzie tego, co jest aktualnie potrzebne.

W końcu czerwca na budowie w Kwidzynie odbędzie się kolejne posiedzenie Sekretariatu KW PZPR w Elblągu. Przysłał, zapewne także przedstawiciele centralnych instytucji odpowiedzialnych za sprawny przebieg budowy. Oceniana będzie realizacja uchwały Sekretariatu KW z 2 kwietnia br., a także stan zaawansowania prac na najbardziej negatywnie ocenianych odcinkach. Wiele jest obecnie na budowie pozytywnych jak chociażby, zwiększone tempo prac, ale nie zmienia to faktu, że dyskusja na owym posiedzeniu będzie gorąca i dla wielu uczestników procesu inwestycyjnego bardzo gorąca. Budowa kwidzyńskiej celulozowni ma zbyt duże znaczenie dla naszej gospodarki, by można sobie pozwolić na przemykanie oka.

„Polski len” na światowych rynkach

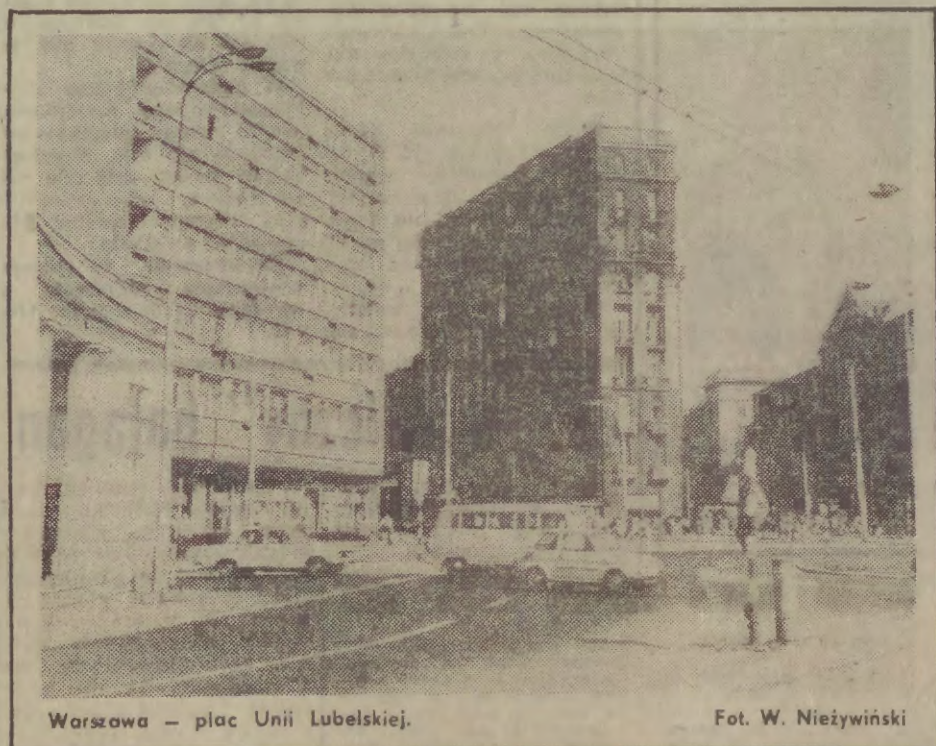
Pierwsze wyroby lniane, wytwarzane w Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Żyrardowie, wyeksportowano przed 150 laty. Udział produkcji eksportowej systematycznie wzrastał w ciągu następnych lat, hamowany okresowo przez strajki, zawieruchy wojenne i bankructwa. Największy jednak rozkwit handlu wyrobami żyrardowskiego przedsiębiorstwa nastąpił w latach osiemdziesiątych ub. stulecia. Zakłady brały udział w licznych wystawach i konkursach w kraju i za granicą. Wyroby lniane zdobyły m. in. złote medale na światowych wystawach w Amsterdamie w 1883 r. i Antwerpii w 1895 r. oraz najwyższą nagrodę „Grand Prix” w Paryżu w 1900 r. W doświadczenia firma otrzymała wyłączenie prawo do używania oficjalnego, tytułu „dostawcy dworu Jego Cesarskiej Mości”.

Ponad 2/3 produkcji tuż przed wybuchem I wojny światowej sprzedawane było na chińskim rynku rosyjskim. Fabryka organu je sieć agentur i komiwojażerów, docierających z

próbkami wyrobów nawet do Chin i Japonii. Tradycje eksportowe zachowały się w Żyrardowskich Zakładach Lniarskich do dziś. W br. co czwarty metr wyprodukowany tu tkaniny zostanie sprzedany za granicą. Wyroby trafiają do ponad 20 krajów świata wszystkich kontynentów.

Wolińskie stado żubrów

Coraz liczniejsze jest stado żubrów w Wolińskim Parku Narodowym — składa się ono już z ośmiu sztuk. Najmłodszym członkiem stada to niedawno urodzony tu Pociąg — czwarty żubr, który przyszedł na świat w Wolińskim Parku Narodowym. Stado żubrów, mające wydzielone tereny pastwiskowe, czuje się bardzo dobrze. Stalo się ono atrakcją dla przyjeżdżających w pobliższych miejscowościach wczasowiczów i turystów. W minionym roku żubrowisko odwiedziło blisko 40 tysięcy osób.



Warszawa — plac Unii Lubelskiej.

Fot. W. Nieżyński

„Freuda teoria snów” Antoniego Cwojdzńskiego (1897—1972) jest komedią naukową. Tak właśnie mody w dwudziestolecie międzywojennym autor zażyłował cały zbiór swych dramatów, w których w świadomości przewrotny sposób podjął wywód namowczych teorii naukowych. Duży rozgłos zdobyły jego sztuki: „Teoria Einsteina”, „Temperamenty” (o teorii Kretschmera), „Hipnoza”, „Obrona genów”, „Sprzężenie zwrotne” (o cybernetyce). Cwojdzński — z wykształcenia i profesji początkowo fizyk, potem aktor, a także reżyser teatralny był kontynuatorem „komedii scjentystycznej” zapoczątkowanej u nas przez Bruno Winawera. „Piętnem naszych czasów jest nauka; stała się dziś religią, więc czemu teatr nie wpuszcza jej na scenę, jak w średniowieczu wpuszczał misteryja?” — pytał Cwojdzński-dramaturg.

„Freuda teoria snów” (premiery w warszawskim Teatrze „Reduta” w 1937 roku) wydaje się najciekawszym z wymienionych dramatów. Jest jednocześnie najbardziej teatralny. Autor dość sceptycznie odniósł się nie tylko do teorii snów, lecz do całej teorii Freuda. W dramacie w sposób kontrowersyjny została przedstawiona trójwzrostowa struktura psychiki ludzkiej, którą według Freuda stanowią: libido — nieswiadomy system psychiczny, formujący się na podłożu cielesnym. Mieszanka w nim popędu działającego ślepo, starającego się zapanować nad kierującą się wyłącznie zasadą przyjemności. Dla najbliższych spośród nich to Eros — popęd do miłości, twórczy i konstruktivny i drugi — Tanatos do popędu ku śmierci, destrukcyjny i niszczyielski. Ego

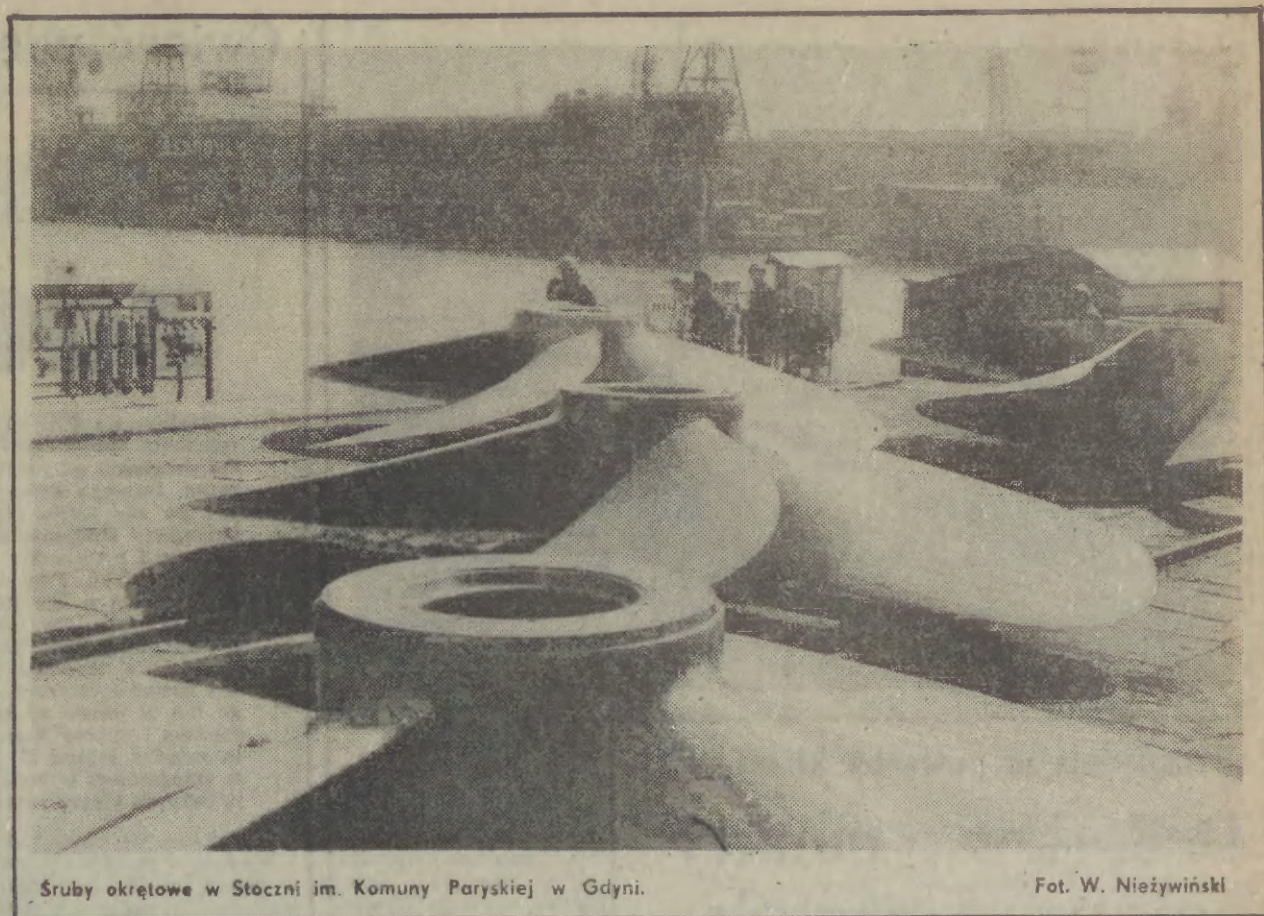
— system świadomy, który liczy się już z rzeczywistością. Bazuje na rozumie i przy pomocy całej posiadanej wiedzy stara się powstrzymać niepożądane dążenia. Kontroluje ono zarówno nasze życie na jawie, jak i w śnie (dzięki temu możemy zbudzić się w najbardziej krytycznym momencie kosmicznego snu). Wreszcie super ego — stanowi ogół wymogów natury moralnej i społecznej, jakie jednostka stawia samej sobie, czyli kreuje obraz wyidealizowany. To głos sumienia i poczucie winy.

Dziś premiera

Freud, marzenia i sny

Freud obalił dotychczasowy pogląd, że życie psychiczne człowieka rozgrywa się wyłącznie w płaszczyźnie świadomości i dowiódł, że oprócz dziedziny przeżytej świadomości istnieje sfera utajonego życia psychicznego, czyli tzw. podświadomości. To wszystko co się w niej rozgrywa ma zasadniczy wpływ na nasze życie świadome, na postawę, jakie zajmujemy wobec świata i innych ludzi.

Początki psychoanalizy były niezwykle trudne. Najbardziej przeszkadzała jednostronna opytka. Freud sprowadził bowiem całe życie i działalność człowieka do pierw-



Śruby okrętowe w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Fot. W. Nieżyński

Kartka z podróży

Wenecja Północy

W Schwerinie mówi się często, że jest miastem jezior, więc lubi się jeździć łodzią. Każde z tych określeń pasuje jak ulał. Na potwierdzenie każdego z nich znaleźć można w Schwerinie dziesiątki różnych dowodów. Sam tylko schweriński zamek na wodzie ma 365 wież i wieżyczek, jedną na każdy dzień w roku.

W przeszłości każdy, kto chciał się dostać do miasta, musiał najpierw przejechać koło zamku. Jego budowlą z daleka przypomina bajkowy klejnot z kości słoniowej zatopiony w jeziorze. Obecny ład i porządek, jaki emanuje z tego dzieła, będącego w rzeczywistości zplekaniem wielu różnych stylów, nie był w przeszłości najbardziej rzucającą się w oczy cechą schwerińskiego zamku na wodzie. Każdy z jego licznych wladców chciał coś przestawić czy dobudować, ale nie każdy doprowadził swój zamiar do końca. Powód był prosty, mało komu po prostu wystarczyło na ten cel pieniądze.

Spółczesny przewodnik i wielki znawca zamku Hans Weiner potrafił dokładnie wskazać miejsca i podać daty, kiedy na starym „Schlossie” pojawił się gotyk, a kiedy renesans czy barok. Zna on również na pamięć historię zamku, który — jak większość tego rodzaju obiektów — przechodził burzliwe koleje losu. Podobnie jak dzieje samego Schwerina, które zdaniem niektórych sięgają aż do IX wieku. Miasto było m. in. rezydencją hrabiego, siedzibą biskupa oraz głównym miastem i siedzibą województwa aż do 1918 roku. Przy końcu 1978 r. liczba mieszkańców Schwerina przekroczyła po raz pierwszy 100 tys. osób. Jest on nadal głównym miastem województwa. Dzierży również palme pierwszeństwa pod względem ilości zwierząt, jaką żyje w najbliższej okolicy Schwerina. Nie przez przypadek na starych mapach polskich miasto to oznaczało było nazwą „Zwierzy”. Zwierzy (z języka starosłowiańskiego Zuarin).

Przed siedemdziesięcioma laty w „Leksykonie” Meyera znaleźć można było m. in. następującą charakterystykę Schwerina: „Miasto, siedziba województwa, w którym istnieje zaniedba-

ny przemysł i niewielki handel, znane głównie dzięki swojemu zamkowi”. No we wydanie wspomnianego „Leksykonu” z 1975 r. przynosi znacznie więcej informacji o tym mieście, m. in. że wartość dziennej produkcji przemysłowej równa się 22 mln marek. Obecnie również i ta ostatnia liczba nie jest już aktualna.

W okresie ostatnich dwudziestu lat powstały w

miasteczku nowe i wielkie zakłady, znane głównie dzięki swojemu zamkowi. No we wydanie wspomnianego „Leksykonu” z 1975 r. przynosi znacznie więcej informacji o tym mieście, m. in. że wartość dziennej produkcji przemysłowej równa się 22 mln marek. Obecnie również i ta ostatnia liczba nie jest już aktualna.

Mape miasta zmieniły w ostatnich kilku latach kompleks przemysłowy „Schwerin — Południe”, w którym znalazło do tej pory pracę blisko 10 tys. ludzi. W miejscu, gdzie jeszcze

Adam Gwiazda

Schwerinie dziesiątki nowych zakładów pracy i tysiące nowych mieszkań. Nie dopuszczono jednak do tego, aby nowe obiekty przemysłowe naruszyły w jakiś sposób swoistą równowagę między nowym i starą miastem oraz pogorszyły środowisko naturalne Schwerina i jego okolic. Mieszkańcy Wenecji Północy uważają właśnie środowisko naturalne za najważniejszy czynnik determinujący ich przyszłą jakość życia. Dlatego też w odróżnieniu od niektórych naszych miast, gdzie najpierw buduje się przemysł, a dopiero potem my

przed ośmioma laty rozciągała się zielona łąka, wyrosło już pięć nowoczesnych zakładów przemysłowych. Kamień węgielny pod budowę pierwszego z wspomnianych zakładów do obróbki włókien sztucznych położono w lipcu 1970 r., a już w trzy lata później zakład ten wysłał swoje wyroby do sklepów w całej Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz eksportował je do krajów RWPG. Dzięki uzyskaniu z Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego RWPG kredytów wybudowano tu w równie szybkim tempie zakład wytwa-

żający urządzenia hydrauliczne, którego produkcja wywiera obecnie znaczny wpływ na rozwój przemysłu stoczniowego, samochodowego i maszynowego praktycznie we wszystkich krajach RWPG.

Schwerin jest miastem przyszłości — jak stwierdził niedawno w wywiadzie udzielonym poczynu tygodnikowi „NBI” prezydent tego miasta Horst Pietsch. Nie oznacza to jednak, że wszyscy w tym mieście zapatrzeni są tylko w przemysł. W Schwerinie bowiem udało się na pewno i utrzymać równowagę między dynamicznym rozwojem przemysłu a równie szybką budową i rozbudową istniejącej infrastruktury. Postępuje na przód budowa wielkich osiedli mieszkaniowych, nowego szpitala wojewódzkiego, polikliniki, domów rencistów i wielu obiektów sportowych. Dziesiątki starych domów wyposażono w nowe podłogi, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie, gaz. Całe stare miasto poddane zostało generalnej kuracji odnawiania, tak, że w przyszłości w starych domach będzie się mieszkali równie wygodnie, jak w nowych.

Czyn obywatelski na 35-lecie PRL Politechnika Gdańska urządza park leśny dla nowego osiedla

PIĘKNY dar otrzymuje młodziutkie osiedle Pieklik-Migowo. Graniczący bezpośrednio z budynkami mieszkalnymi teren leśny, zachowując swój naturalny charakter, przekształca się w park, który służyć będzie mieszkańcom, jako doskonałe miejsce rekreacji i wypoczynku. Uporządkowaniem i zagospodarowaniem tej części „zielonych pól” naszego miasta zajął się Politechnika Gdańska.

Uchwałą Senatu tej uczelni, który w połowie maja br. zwrócił się do całej społeczności szkoły o podejmowanie zobowiązań dla upamiętnienia i uczczenia 35 rocznicy PRL, zadeklarowano, że Politechnika Gdańska

Gdańska. Działając w imieniu nauczycieli akademickich i pozostałych pracowników PG oraz młodzieży studenckiej — Senat dokonał wyboru wymienionego na wspieranie terenu przeznaczonego na urządzenie parku. Pracę, która objęto 32 ha obszar leśny, podzielono na dwa etapy: pierwszy z nich jest już ukończony.

Około 12-hektarowy las został uporządkowany — usunięto i wywieziono uszkodzone drzewa, zeschłe ga-

zowane. Część fachowych robót tzw. cięcia pielęgnacyjne wykonała grupa pracowników „Lasów Komunalnych”. Dużym zaangażowaniem wykazał się leśniczy Z. Spercak. Koordynatorem akcji podjętej przez Politechnikę, była Spółdzielnia Mieszkańców „Morena” — najmłodszą, ale wyróżniającą się inicjatywą w Trójmieście spółdzielnią tego typu, która i z tej funkcji oraz z przygotowania frontu pracy wywiązała się doskonale.



lezie i zalegające nieużytki. Wytyczono i urządzono alejki, w których ustawiono ławki, kosze na śmieci, przejścia otrzymały wkomponowane w naturalny obraz otoczenia barierki — drewniane żerdzie. Aby wykonać prace zakrojone na tak dużą skalę, przez pełny miesiąc, każdego dnia po 4—5 godzin, zatrudniono na tym celu grupę z PG. Łącznie w realizacji pierwszej części zadania uczestniczyło ponad 1400 osób — połowa pracowników i połowa studentów PG, poświęcając na ten cel 6 tysięcy roboczogodzin. Dodać należy, że Politechnika Gdańska z pomocą przyszli PRK-12 i Zakłady Piwowskie w Brzozowie Gdańskiej, dając nieodpłatnie sprzęt mechaniczny.

Należy przypuszczać, że zgodnie z apelem realizatorów tego cennego czynu społecznego — oprócz obowiązkowej opieki ze strony „Lasów Komunalnych” — mieszkańcy osiedla otoczą opieką swój park i utrzymać w nim będą porządek dla własnego dobra. (sta)

KSIĄŻKI nadesłane

Adam Orłowski: W spódnicy eddy. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
Antoni Cwojdzński: Teoria snów. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
Kornel Makuszyński: Szaleństwo. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
Ryszard Miernicki: Burzyna. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
Krzysztof Kozłowski: Odszedł na basie „Jonk”. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
János Inczédy: Równowaga kompleksowa. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.
Bogusław Kiere: Coraz więcej. Wydawnictwo „Reduta”, Warszawa, 1978, 248 str., 2 zł. 50 gr.

PRZEMIŚLA KUCIEWICZ

